Nr. 22. Kraków, 27 Maja 1904. Rok XXI.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie **12 Kor.**, półrocznie **6 Kor.**, dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie **8 Kor.**, w Królestwie Polskiem rocznie **5 rs.**, a państwie niemieckiem **8 marek**. Pojedynczy numer **24 halerze**.

Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.

Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

PORZĄDEK OBRAD
ZEBRANIA OGÓLNEGO
C. K. TOWARZYSTWA ROLNICZEGO KRAKOWSKIEGO

mającego się odbyć w dniach 13 i 14 czerwca 1904 w Krakowie, w gmachu Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń po nabożeństwie, odbytem o godz. 9 rano w kościele św. Marka przy ulicy Sławkowskiej.

W poniedziałek dnia 13 czerwca 1904 roku o godzinie $9^1/_2$ rano:

1. Zagajenie i otwarcie obrad przez Przewodniczącego.
2. Protokół obrad z ostatniego Zgromadzenia (drukowany).
3. Sprawozdanie z czynności c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Towarzystw rolniczych okręgowych za rok 1903 (drukowane).
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej za rok 1903.
5. Komunikat w sprawie zeszłorocznego sprawozdania Komisyi rewizyjnej (referenci: Pp. **Dr. Adam Jordan** i **Karol Czecz**).
6. Wniosek Komitetu w sprawie dopłat ze strony Towarzystw rolniczych okręgowych.
7. Wnioski Komitetu w sprawie:
   a) reformy statutu;
   b) poparcia Towarzystwa urzędników przywatnych (referent: p. **A. Dąmbski**);
   c) szkoły gospodarstwa kobiecego (ref.: **Dr. Jan Zduń**).

Obrady w sekcyach:

W poniedziałek dnia 13 czerwca o godz. 4 popoł.:

I) Sekcya ogólna: (wielka sala posiedzeń)

Ożywienie działalności Towarzystw rolniczych okręgowych (referent: p. **A. Dąmbski**).

II) Sekcya rolnicza: (sala posiedzeń Rady nadzorczej)

Znaczenie folwarku doświadczalnego dla wyższych szkół rolniczych (referent: **Prof. Dr. Kazimierz Rogóyski**).

UWAGA: Po odczycie Prof. Rogóyskiego odbędzie się pod jego kierunkiem wycieczka na pola doświadczalne studyum rolniczego.

III) Sekcya gorzelniana: (sala III)

„Nowe sposoby fermentacyi“ (referent: **Prof. Gustaw Steingraber**).

We wtorek dnia 14 czerwca o godz. 9 rano:

IV) Sekcya hodowlana: (sala posiedzeń Rady nadzorczej)

1. „Gruźlica bydła i jej zwalczanie“ (referenci: **Prof. Dr. Julian Nowak** i **Karol Czecz**).
2. „O środkach podniesienia chowu bydła“ (referent: p. **Edward Maurizio**).

V) Sekcya rolnicza: (c. d.) (Wielka sala posiedzeń)

1. „O kredycie melioracyjnym“ (referent: **dyr. Kurpisz**).
2. „W sprawie technicznych ulepszeń rolnych“ (referent: **inż. Stobiecki**).

We wtorek dnia 14 czerwca o godz. 11 rano. Dalszy ciąg obrad Ogólnego Zebrania:

1. „Znaczenie uprawy buraków cukrowych dla rolnictwa krajowego“ (referenci: **Prof. Dr. Jentys** i **Prof. Dr. Milewski**).
2. Wybory 3 członków Komitetu w miejsce ustępujących (zrezygnował **JE. hr. Antoni Wodzicki**, ustępują: **hr. Janusz Tyszkiewicz** i **Władysław Żeleński**).
3. Komunikat w sprawach gorzelnianych (referent: **Prof. Steingraber**).
4. Sprawozdanie z obrad w Sekcyach.
5. Wnioski samoistne.

W Walnem Zgromadzeniu ma prawo uczestniczyć każdy członek Towarzystwa, a mianowicie: Członkowie Komitetu i Delegaci Towarzystw rolniczych okręgowych z głosem stanowczym, inni członkowie z głosem doradczym.

W obradach sekcyjnych wszyscy członkowie Towarzystwa mają głos stanowczy.

Termina Wiecu mleczarskiego, Walnego Zgromadzenia Tow. ogrodniczego i Tow. hodowców czerwonego bydła polskiego będą podane do wiadomości w czasie obrad Ogólnego Zebrania.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA.

Dnia 10-go maja b. r. odbyło się posiedzenie Komitetu. Obecni: pp. Z. hr. Tarnowski jako Przewodniczący, A. hr. Breza, K. Bzowski, L. Chrząszcz, prof. Czajkowski, K. Czecz, A. Dąmbski, S. Dolański, A. Dydyński, prof. Jentys, Dr A. Jordan, Grabowski, St. Konopka, Dr Krzyżanowski, prof. Lubomęski, prof. Milewski, Maurizio, St. Ostaszewski, M. hr. Rostworowski, Dr K. Rutowski, J. Skirliński, J. hr. Tarnowski, Włodek, Dr J. Zduń, Wł. Żeleński, Sekretarz Dr Pańkowski. Nieobecność usprawiedliwił: Dr W. Milieski, Dr K. Dzianott.

W sprawie ożywienia działalności Towarzystw rolniczych okręgowych uchwalono.

Subwencye à 500 K na utrzymanie biura przyznano Towarzystwom: w Mielcu, Rzeszowie, Dębicy, Nowym Sączu i Wadowicach.

Subwencye na urządzenie biura przyznano Towarzystwom: w Mielcu, Rzeszowie, Nowym Sączu i Dębicy.

Pierwszeństwo do następnych subwencyj przyznano na pierwszem miejscu Towarzystwom rolniczym okręgowym: w Jaśle, na drugiem w Białej.

Uchwalono następujące warunki otrzymania subwencyi: „Towarzystwa otrzymujące subwencyę prócz zwykłych obowiązków, wszystkich Towarzystw okręgowych względem Komitetu mają: Założyć własne biuro, utrzymywać własnego urzędnika, którego nominacyę zatwierdzi Komitet; zaprowadzić stałe godziny urzędowania; przeprowadzić przynajmniej raz w roku lustracyę stacyi buhai, chlewni i t. p. i zdać sprawę z lustracyi Komitetowi; prowadzić rachunkowość według wskazówek Komitetu; poddać się kontroli Komitetu przez ustanowionego lustratora i zastosować się wogóle pod względem administracyi do poleceń Komitetu.

Powyższe zasady uważane być mają za tymczasowo obowiązujące z tem, że po poczynionych doświadczeniach ułożony zostanie regulamin szczegółowy, określający stosunek Komitetu do Towarzystw okręgowych.

Dla dalszego rozwoju sprawy i zatwierdzenia urzędników Towarzystw okręgowych wybrano stałą komisyę, do której wchodzi Prezydyum w komplecie, oraz pp. Dr Jordan i A. Dąmbski.

W sprawie ubezpieczeń urzędników prywatnych na wniosek Prezesa uchwalono:

Zważywszy, że Tow. Wzaj. Pomocy Urzędników prywatnych we Lwowie przeobraża się obecnie na zasadach asekuracyjno-technicznych, tak, iż dawać będzie wszelką pewność członkom swoim co do rent dla nich ubezpieczonych na wypadek nieudolności do pracy, na starość, oraz dla wdów i sierot, zważywszy dalej, że zabezpieczenie takie leży nietylko w interesie urzędników prywatnych lecz i w interesie służbodawców, Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie uchwala: skoro przeobrażenie to nastąpi, odnieść się przez Towarzystwa okręgowe do członków Tow. rolniczego i właścicieli dóbr w zachodniej Galicyi z zaleceniem i radą, by urzędników swoich dotychczas nie ubezpieczonych, zachęcali do ubezpieczenia w Tow. Wzaj. Ubezpieczeń Urzędników prywatnych i aby na przyszłość przyjmowali tylko takich urzędników, którzy są ubezpieczeni w tem Towarzystwie, lub zobowiążą się do niego przystąpić.

Na wniosek prof. Milewskiego uchwalono umieścić referat w tej kwestyi na sekcyi ogólnej, tegorocznego Walnego Zgromadzenia.

Uchwalono przydzielić na stacyę nadleśniczemu p. Michałowi Gottwaldowi w Budach stalowskich p. Majdan ogiera „Aga“, a p. Janowi Bednarzowi wójtowi w Łękowicy p. Tarnów ogiera „Egipt“, o ile ci hodowcy wykażą, że są członkami Tow. roln. okręgowych. Tak „Aga“ jak i „Egipt“ zakupione zostaną w Gumniskach po cenie 1.000 K każdy.

Odnośnie do uchwał walnego zgromadzenia z r. 1903 postanowiono:

a) Przyjąć do wiadomości oświadczenie prof. Steingrabera, że utworzoną została stacya doświadczalna dla przemysłu gorzelnianego przy szkole przemysłowej w Krakowie i odnieść się do Wydziału krajowego o utworzenie takiej stacyi przy Wydziale krajowym.

b) sekcya uie uważa za wskazane dawać Wydziałowi krajowemu wskazówki co do kwalifikacyi uczniów przyjmowanych do szkoły gorzelnianej w Dublanach.

c) Sekcya uznaje za potrzebne, by każdy słuchacz Akademii rolniczej w Dublanach wykazał się egzaminem z gorzelnictwa, złożonym w czasie studyów w Akademii, jednakże nie koniecznie przy egzaminie końcowym.

d) Postanowiono odnieść się do właścicieli gorzelń z zapytaniem, jaką ilość spirytusu rocznie miewają na sprzedaż i czy zechcieliby przystąpić do kooperatywnej sprzedaży spirytusu, przy pomocy instytucyi finansowej.

II. Sprawozdanie
Wydziału Towarzystwa dla popierania polskiej nauki rolnictwa za rok 1903.

Liczba członków Towarzystwa wzrosła w roku sprawozdaniem objętym ze 131 do 237, przybyło zatem 106, czyli około 80%, z tych 237 członków 40 złożyło całą wkładkę członków dożywotnich, 3 część wkładki dożywotniej, a 194 należy do Towarzystwa w charakterze członków zwyczajnych. Z wkładek członków dożywotnich powstał fundusz żelazny, wynoszący przeszło dziesięć tysięcy koron. Wobec szczupłych funduszów wydział musiał skoncentrować swoją działalność na wydawnictwo *„Roczników nauk rolniczych“*, o których dajemy stale sprawozdania naszym Czytelnikom. Kwestyonaryusz rozesłany przez Wydział w sprawie wyższej nauki rolniczej przedrukowaliśmy w poprzednim numerze. Prezesem Towarzystwa jest prof. Dr Emil Godlewski, dyrektor Studyum rolniczego, wiceprezesem prof. Akademii rolniczej w Dublanach Józef Mikułowski-Pomorski, skarbnikiem prof. Dr Waleryan Klecki, prócz tego należą do Wydziału prof. Jentys i prof. Rogóyski. Do komisyi kontrolującej należą pp. Henryk Dołkowski, Dr Stefan Surzycki i prof. Dr Józef Milewski. Do członków dożywotnich należą oba krajowe Towarzystwa rolnicze. Podajemy poniżej sprawozdanie kasowe za czas od 1. stycznia do 31 grudnia 1903 r.:

Przychód:

1.	Przeniesiona gotówka z r. 1902 . . .	1.722 K. 03 h.
2.	Wkładki członków:	
	a) za rok 1902	261 „ 90 „
	b) „ „ 1903	2.653 „ 52 „
	c) „ „ 1904	180 „ 13 „
3.	Procenta narosłe:	
	a) z funduszu obrotowego	73 „ 51 „
	b) „ „ zakładowego [1]) . . .	151 „ 60 „
	Razem . .	5.042 K. 73 h.

Rozchód:

1.	Koszta wydawnictwa Roczników . . .	2.500 K. — h.
2.	Koszta druków	202 „ — „
3.	Portorya i koszta ekspedycyi Roczn. .	497 „ 05 „
4.	Koszta Walnego Zgromadzenia	16 „ — „
5.	Potrzeby kancelaryjne	63 „ 44 „
6.	Hektograf	56 „ — „
	Razem . .	3.334 K. 49 h.

[1]) Za pierwszą połowę roku od dn. 1 stycznia do 30 czerwca 1903 r.

Przychód	5.042 K. 73 h.
Rozchód	3.334 „ 49 „
Pozostałość kasowa	1.708 K. 24 h.

Bilans z dniem 31 grudnia 1903 r.:

Stan czynny:

1. Gotówka w kasie z dn. 31/XII 1903	1.708 K. 24 h.
2. W książeczce miej. K. O. Nr. 199451	10.607 „ 87 „
Razem	12.316 K. 11 h.

Stan bierny:

1. Fundusz zakładowy	10.607 K. 87 h.
Nadwyżka w gotówce	1.708 K. 24 h.

Fundusz zakładowy, który w dniu 31 grudnia 1902 r. wynosił 6.013 K. 32 h. w ciągu roku sprawozdawczego urósł o 4.594 K. 55 h., czyli o przeszło 76%, tak, że w dn. 31 grudnia 1903 r. wynosił 10.607 K. 87 h.

Wzrastanie funduszu zakładowego przedstawia następujące zestawienie. Fundusz ten wynosił:

18 czerwca 1902 r. (I. Walne Zgrom.)	3.509 K. 30 h.
31 grudnia 1902 r.	6.013 „ 32 „
12 marca 1903 r. (I. Sprawozd. Wydz.)	7.472 „ 12 „
7 czerwca 1903 r. (II. Walne Zgrom.)	8.969 „ 32 „
31 grudnia 1903 r.	10.607 „ 87 „

Instytut mleczarski w Kleinhof-Tapiau

skreślił

J. T. Gawlikowski.

Dokończenie.

Przerabianie masła.

Po przeniesieniu masła do maślarni zaraz przerabia się je dalej na gniotowniku; gniotownik powinien być gorącą wodą należycie wymyty, a później zimną spłukany; masło wygniata się bez mycia i płukania go wodą tak długo, póki maślanka już prawie nie odchodzi. Wygniecione masło składa się do żłobu drewnianego a kiedy już wszystko wygniecione, następuje solenie; odważa się po 40 funtów masła i takiemi partyami soli się, dodając mniej więcej 1, 5% soli, jeśli zaś masło ma być wysłane do Hamburga to 2%; podczas solenia wystarczy 4—5 obrotów na gniotowniku. Solone masło zostaje do następnego dnia w tych samych żłobach (w lecie okłada się masło lodem). Raniutko na drugi dzień wygniata się masło jeszcze raz tak, aby ciecz wypływająca była całkiem czysta i wtedy jest już gotowe do pakowania. Pewną ilość masła sprzedaje się niesolonego. Można takie gnieść masło ręką; idzie to dosyć szybko w każdym razie prędzej niż zapomocą łopatki a przedewszystkiem dokładniej; jest to jednak możliwe dla małych ilości stosunkowo a przytem nieapetycznie wygląda i niebezpiecznie, ze względu na wątpliwą nieraz czystość rąk.

Pakowanie masła.

Najwięcej wysyła się tutaj masła w paczkach 9 funtowych przez pocztę; jest to bezwarunkowo najlepszy zbyt. W jednym pakiecie mieści się albo 9 osełek funtowych albo jedna 9 funtowa albo $^{18}/_{2}$ funtowych. Osełki formuje się w drewnianych graniastych formach bez żadnych emblematów. Dla okolicy i Królewca formuje się małe osełki $^{1}/_{2}$ funtowe okrągłe z emblematem mleczarni. Osełki wszystkie zawija się w papier pergaminowy z emblematem mleczarni.

Paczki są albo tekturowe i te doskonale spełniają swoje zadanie a są przytem bardzo tanie (10 pf. za sztukę); nie potrzeba przy tych żadnych gwoździ a tylko zawija się je szpagatem. Są także paczki drewniane z drzewa lipowego; tych używa się tylko na wypadek dalszych wysyłek koleją, w ten sposób, że kilka paczek wiąże się razem w jedno. Do tych drewnianych paczek wystarcza 4 gwoździe, ale oprócz tego wiąże się je szpagatem jeszcze.

Większe ilości masła do „grossistów“ w Hamburgu Posselt et Comp. i Bertuns (Croll et Comp.) wysyła się w beczkach z drzewa bukowego o pojemności 100 funtów masła. Beczki te należy odpowiednio przygotować; wybija się górne dno, obręcz napowrót zakłada się i wtedy nalewa się zimnej wody; tak stoi beczka parę godzin; potem wodę wylewa się, ściany wewnętrzne beczki wyciera się dokładnie solą i dopiero wtedy pakuje się masło, utłaczając je za pomocą drewnianej dobni lub też rękami, aby ile możności jak najmniej powietrza zostało w porach; wierzchnią warstwę masła przysypuje się nieco solą, na to kawał papieru pergaminowego i nakoniec zabija się dno; cała trudność w tem, by dna zupełnie szczelnie przylegały i gnieździły się we „fugach“ odpowiednich; obręcze zewnątrz umacnia się zapomocą gwoździ; wbija się po 3 do każdego obręcza w kierunku pochyłości.

Są jeszcze inne beczki o pojemności 80 funtów. Pierwsze kosztują sztuka à 1 M. 30 pf. drugie à 80 pf.

Analiza masła exportowego wykazuje, że 2 razy gniecione masło solone zawiera:

	przeciętnie	wahania
tłuszczu	84,80%	(83,3—86)
wody	12,7 %	(10,6—14,5)
innych części min.	2,50%	

Taryfy i refakcye kolejowe dla nabiału.

Kolejowy ruch towarowy nabiałem, t. j. mlekiem, masłem, i serem, oraz blaszankami z mleka rozwija się prawie wyłącznie w przesyłkach drobnych (t. j. o stosunkowo małej wadze), nadanych do pospiesznego transportu (*Eilgut*). Odnosi się to z reguły do wszystkich przesyłek mleka, na których szybkim transporcie stronom dla łatwo zrozumiałych powodów dużo zależy.

Według odnośnych postanowień ogólnej taryfy towarowej, część I, która ma zastosowanie we wszystkich krajach austryacko-węgierskich, należą pośpieszne przesyłki mleka (z wyjątkiem mleka kondensowego), masła i sera do tak zwanych „przesyłek pośpiesznych o zniżonych taksach“ (*ermässigte Eilgüter*), zaś pośpieszne przesyłki blaszanek i naczyń z mleka, zaopatrzonych adresem właściciela, do tych tak zwanych „przesyłek pospiesznych o szczególnie zniżonych taksach“ (*besonders ermässigte Eilgüter*), za transport których liczy się stopy przewozowe klasy II.

Aby dać możliwie dokładny obraz wysokości kosztów transportu, podajemy poniżej tabelę ze stopami przewozowemi dla przesyłek o zniżonych i szczególnie zniżonych taksach (t. j. w tym wypadku klasy II) na liniach c. k. kolei państw., oraz na liniach kolei północnej dla pewnych odległości:

Kolej państwowa.

	Stopy przewozowe w hal. za 100 kg. przesyłek pośpiesznych o taksach: zniżonych	II klasy
10 klm.	18	16
20 „	26	24
30 „	39	34
40 „	51	44
50 „	63	55
60 „	75	65
70 „	87	75
80 „	99	85
90 „	111	95
100 „	123	105
150 „	183	155
200 „	242	203
250 „	301	251
300 „	360	299
350 „	418	333
400 „	476	365

Kolej północna.

	Stopy przewozowu w hal. za 100 gr. przesyłek pośpiesznych o taksach: zniżonych	II klasy[1])
10 klm.	20	18
20 „	32	28
30 „	43	38
40 „	55	48
50 „	67	58
60 „	79	68
70 „	91	78
80 „	102	88
90 „	114	98
100 „	126	108
150 „	185	158
200 „	244	208
250 „	303	256
300 „	362	304
350 „	421	336
400 „	480	368

Jak z powyższego zestawienia wynika, stopy przewozowe kolei państwowej są wogóle niższe niż stopy kolei północnej.

Celem codziennego zaopatrzenia świeżem mlekiem większych miast, istnieją na galicyjskich liniach c. k. austr. kolei państwowych w myśl postanowień pozycyi 25 i 26 uzupełnienia (*Anhang*) do lokalnej taryfy towarowej, część II, zeszyt 2, tak dla pośpiesznych przesyłek samego mleka, jak dla próżnych powracających blaszanek w poszczególnych relacyach, znaczne ulgi taryfowe, a mianowicie:

Należytości przewozowe za pośpieszne przesyłki (*Eilgut*), obejmujące najmniej 100 litrów mleka na jeden list przewozowy oblicza, względnie pobiera kolej państwowa według stóp przewozowych klasy II w następujących relacych:

a) ze wszystkich stacyj przestrzeni Oświęcim-Wieliczka-Słotwina do Krakowa;

b) ze stacyi: Bogumiłowice, Dębica, Przeworsk, Rzeszów, Stróże i Tarnów do Krakowa;

c) ze stacyi: Gromnik i Bogoniowice, Ciężkowice do Tarnowa;

d) ze wszystkich stacyj przestrzeni: Radymno-Dębica, Surochów-Lubaczów oraz Przybówka-Boguchwała do Rzeszowa;

e) ze wszystkich stacyj przestrzeni: Jarosław-Dobromil, Mościska-Medyka do Przemyśla;

f) ze wszystkich stacyj przestrzeni: Sądowa-Wisznia-Ożydów, Wybranówka-Sichów do Lwowa;

g) ze stacyi: Glinna-Nawarya, Kniaże, Nadyby-Wojutycze, Przeworsk, Rogóżno, Szczerzec do Lwowa;

h) z Krasnego do Lwowa-Podzamcza i wreszcie

i) z Żywca do Chabówki.

Za pośpieszny przewóz blaszanek z powrotem ze stacyi Kraków, Tarnów, Rzeszów, Przemyśl, Lwów, Lwów-Podzamcze oraz Chabówka do poprzednio pod *a)* do *i)* wymienionych stacyi pobiera kolej państwowa bez względu na wagę przesyłki i ilość blaszanek, należytości obliczone według stóp przewozowych wyjątkowej taryfy X, która w zwykłych warunkach ma zastosowanie do zwykłych, niepośpiesznych przesyłek (*Frachtgut*) rozmaitego rodzaju opakowań (*Emballagen*).

Stopy przewozowe kolei państw. klasy II-giej podaliśmy w poprzedniej tabeli. Mają one zastosowanie w omawianym wypadku na pośpieszne przesyłki mleka.

Dla zoryentowania się co do kosztów pośpiesznego transportu blaszanek z powrotem podaje się taksę ze stopami wyjątkowej taryfy X w halerzach za 100 kg.:

za przestrzeń od	1—10 klm.	10
„ „ „	11—20 „	12
za przestrzeń od	21—30 klm.	15
„ „ „	31—40 „	18
„ „ „	41—50 „	21
„ „ „	51—60 „	23
„ „ „	61—70 „	26
„ „ „	71—80 „	29
„ „ „	81—90 „	32
„ „ „	91—100 „	35
„ „ „	101—110 „	37
„ „ „	111—120 „	40
„ „ „	121—130 „	43
„ „ „	131—140 „	46
„ „ „	141—150 „	49
„ „ „	151—160 „	51
„ „ „	161—170 „	54
„ „ „	171—180 „	57
„ „ „	181—190 „	60
„ „ „	191—200 „	63

Dla zillustrowania jak znaczne są powyż omówione ulgi taryfowe przytaczamy następujący przykład:

Przesyłka pośpieszna 100 litrów mleka z Przeworska do Krakowa, t. j. na odległość 195 klm. kosztowała normalnie (t. j. według postanowień ogólnej taryfy towarowej, część I) według odnośnej stopy przewozowej 242 halerzy za każde 100 kg. — podczas kiedy w myśl postanowień przytoczonej poz. 25 „uzupełnienia“ kosztuje tylko 203 halerzy za 100 kg., czyli o 39 halerzy mniej na 100 kg.

Za przewóz blaszanek z Krakowa do Przeworska z powrotem należałoby płacić normalnie 203 hal. za 100 kg. — podczas kiedy stopa przewozowa wyjątkowej taryfy X, wynosi tylko 63 hal. za 100 kg.

Niektóre z galicyjskich kolei lokalnych przyznają również dla mleka i powracających blaszanek pewne ulgi taryfowe na swoich liniach i t. d., n. p. kolej Chabówka-Zakopane pobiera za transport blaszanek z Zakopanego do Chabówki 66 hal. za 100 kg. (normalna stopa wynosi 83 hal. za 100 kg.), kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów pobiera za pośpieszne przesyłki mleka w najmniejszej ilości 100 litrów na jeden list przewozu z Kocmyrzowa do Krakowa 36 hal., a do Grzegórzek 34 halerzy za 100 kg., za przewóz zaś blaszanek z powrotem z Krakowa do Kocmyrzowa 24, oraz z Grzegórzek do Kocmyrzowa 22 hal. za 100 kg.

Dla uproszczenia manipulacyi przy codziennem regularnem nadawaniu przesyłek mleka oraz blaszanek, zaprowadził zarząd kolei państwowych tak zwany abonament. Nadająca strona składa na odnośnej stacyi kolejowej kaucyę w odpowiedniej wysokości i posyła mleko na tak zwane ceduły przewozowe (*Beförderungsschein*), wskutek czego odpada wystawianie listów przewozowych. Należytości kolejowe oblicza się miesięcznie i potrąca się je ze złożonej kaucyi. Abonament taki można wyrobić sobie na każdej stacyi, stacye kolejowe udzielają pod tym względem dokładnych objaśnień.

Również z wielką korzyścią i ułatwieniem można nadawać pośpieszne przesyłki masła, sera a nawet w niektórych warunkach mleka i blaszanek za markami kolejowemi, które istnieją na liniach kolei państwowej od 1898 r.

Sposób nadawania przesyłek pośpiesznych do transportu za markami jest nadzwyczaj pojedynczy. Przesyłkę zaopatruje się dokładnym adresem odbiorcy i nalepia się na nią odpowiednią markę — podobnie jak się to ma rzecz z listami.

Na podstawie tych marek można nadać do przewozu wszelkie przesyłki pośpieszne nieprzekraczające wagi 20 kg. wyłącznie w ruchu lokalnym c. k. kolei państwowych (z wyjątkiem linii kolei lokalnych) na pewne oznaczone odległości. Omawiane marki sprzedają stacye według następującej taryfy: (na stronie 183).

Przesyłki nadane za markami mogą być obciążane pobraniami do wysokości 50 kor. Bliższych wyjaśnień w tym względzie udzielają stacye.

Nadawanie mleka, jako przesyłki zwykłe (*Frachtgut*), jest niepraktykowane dla łatwo zrozumiałych powodów.

Natomiast masło i ser, jako artykuły, które mogą znieść

[1]) Stopy przewozowe II klasy odnoszą się wyłącznie do przesyłek próżnych blaszanek, mleka z powrotem (blaszanki te muszą być jak to już wyżej wspomnieliśmy zaopatrzone adresem właściciela, wyrytowanym na blaszankach lub na przytwierdzonych blaszkach i t. p.).

Rodzaj przesyłki	Waga	Na odległość	Cena marki K.	h.
Zwykłe pośpieszne	do 10 kg.	do 200 km	—	50
		zwyż 100 do 200 km.	1	—
	zwyż 10 do 20 kg.	do 100 km.	—	50
		zwyż 100 do 200 km.	1	—
Pośpieszne po cenie zniżonej lub szczególnie zniżonej [1]	do 10 kg.	do 400 km.	—	50
		zwyż 400 do 800 km.	1	—
	zwyż 10 do 20 kg.	do 200 km.	—	50
		zwyż 200 do 400 km.	1	—

dłuższy czas transportu koleją bez uszczerbku na jakości, przesyła się bardzo często jako zwykłe przesyłki towarowe (*Frachtgut*). Nadane w ten sposób przesyłki masła i sera, oblicza się w myśl ogólnej klasyfikacyi towarowej, taryfy część I, bez względu na wagę, a zatem w każdej ilości, według klasy II.

Dla informacyi podaje się przykładowo stopy przewozowe klasy II na liniach kolei państwowych i kolei północnej dla pewnych odległości:

I. Koleje państwowe.

	kl. II w przesyłkach drobiazg. poniżej 5000 kg.	II (wyj. tar. III a[2]) najmniej 5000 kg.	II (wyj. tar. III b[2]) najmniej 10000 kg.
	w halerzach za 10 kg.		
10 klm. . . .	16	16	16
20 „ . . .	24	23	22
30 „ . . .	34	33	32
40 „ . . .	44	43	41
50 „ . . .	55	53	50
60 „ . . .	65	63	60
70 „ . . .	75	72	69
80 „ . . .	85	82	78
90 „ . . .	95	92	87
100 „ . . .	105	101	96
200 „ . . .	203	195	184
300 „ . . .	299	287	270
400 „ . . .	365	349	325
500 „ . . .	429	409	379

II. Kolej północna.

	kl. II w przesyłkach drobiazg. poniżej 5000 kg.	II (wyj. tar. V a[2]) najmniej 5000 kg.	II (wyj. tar. V b[2]) najmniej 10000 kg.
	w halerzach za 100 kg.		
10 klm. . . .	18	18	17
20 „ . . .	28	28	27
30 „ . . .	38	38	36
40 „ . . .	48	48	48
50 „ . . .	58	58	55
60 „ . . .	68	68	64
70 „ . . .	78	77	73
80 „ . . .	88	87	82
90 „ . . .	98	96	91
100 „ . . .	108	106	100

[1]) Do tych właśnie należy mleko (z wyjątkiem mleka kondensowanego) masło i ser.

[2]) Stopy przewozowe wyjątkowych taryf III *a*, III *b* kolei państw., oraz V *a* i V *b* kolei północnej mają zastosowanie do przesyłek, wogóle wszystkich artykułów klasyfikujących według klasy II, nadanych we wadze 5000 względnie 10000 kg.

Wspomnieć wreszcie należy, że dla eksportu naszego masła do północnych Niemiec, zawiera taryfa dla północno-niemieckiego związku kolejowego z Galicyą i Bukowiną, część II, zeszyt 1, zniżone stopy przewozowe wyjątkowej taryfy 49. Stopy te odnoszą się do pośpiesznych (*Eilgut*) przesyłek masła każdej wagi, z całego szeregu naszych stacyj kolejowych do pewnych oznaczonych stacyj niemieckich.

Dla przykładu przytaczamy tutaj kilka takich bezpośrednich stóp przewozowych, a mianowicie:

	do Berlina (Schles. Bhf.)	do Wrocławia O. S. E.	do Hamburga B.
	w pfenigach za 100 kg.		
z Dembicy	655	404	836
„ Jarosławia	756	495	927
„ Jasła	735	474	906
„ Lwowa	895	634	1066
„ Podgórza-Płaszowa . .	543	282	714
„ Tarnowa	624	364	795

Dr. Zygmunt z Lusławic Taszycki.

Niszczenie polnej gorczycy miałem siarczanu żelaza.

W ostatnich czasach znajdujemy w francuskich rolniczych pismach, liczne artykuły o tępieniu znanego chwastu polnego — polnej gorczycy (*Sinapis arvensis*) i łopuchy (*Raphanus raphanistrum*).

Jakkolwiek rok rocznie z wiosną pisma fachowe informują rolników o sposobach niszczenia tych chwastów, tym razem prasa rolniczo-francuska obszerniej się o tem rozpisywała, wskutek wynalezienia łatwego sposobu pozbycia się tego natrętnego chwastu, który tak często i to w zastraszający sposób zanieczyszcza zboża jare.

Do dziś niszczenie polnej gorczycy i łopuchy, zasadzało się na rozpylaniu rozczynu siarczanu miedzi, siarczanu żelaza lub azotanu miedzi, rozpylnikami konnymi lub ręcznymi. Sposób ten istotnie wydaje bardzo dodatnie rezultaty, niszcząc prawie kompletnie te chwasty. Mimo to dotychczas za mało jest stosowany z powodu wygórowanej ceny rozpylników konnych, których koszt wynosi od 800 do 1200 kor.

W roku zeszłym w Belgii zainicyowano, prosty i nie mniej skuteczny środek niszczenia polnej gorczycy i łopuchy, mianowicie rozsiewanie miałko zmielonego siarczanu żelaza, wczesnym rankiem, gdy roślinność pokryta jest jeszcze rosą.

Miałko zmielony siarczan żelaza rozsiany na zmoczoną rosą roślinność, rozpuszcza się powoli i wstanie płynnym dostaje się do naczyń, wywierając swój niszczący wpływ. Po trzech lub czterech dniach stosownie do intenzywności rozsiewanego miału siarczanu żelaza, pszonak (polna gorczyca) i łopucha (ognicha, ognik, rzepica) zostają zupełnie zniszczone; owies zaś, pszenica lub jęczmień nie są bynajmniej tem uszkodzone — przeciwnie, oswobodzone od głuszącego ich chwastu, zaczynają rozrastać bujniej.

Próby niszczenia tym sposobem chwastów, wykonane zostały zeszłej wiosny we Francyi, jedne wydały dobre rezultaty, inne zaś niepowiodły się, lecz jak sami autorowie tych prób zaznaczyli, wykonywali je w warunkach zupełnie nie odpowiednich.

W Belgii zastosowany na szerszą skalę, nowy ten i praktyczny sposób stanowczo potwierdził skuteczność tępienia polnej gorczycy a ma i to za sobą, że jest znacznie tańszy. Jeżeli rozpylanie rozczynem siarczanu miedzi wynosiło przeciętnie około 40 fr. na ha, a azotanu miedzi koszt był znacznie większym, to rozsiewanie miału siarczanu żelaza wynosi tylko 12 do 15 fr. na ha. Koszt to stosunkowo niewielki, licząc, że zwyżka plonów z pól oczyszczonych przenosi w kilkakroć ten wydatek.

O szybkim też rozszerzeniu tępieniu tym sposobem polnej gorczycy, świadczy już to samo, że zaraz w roku zeszłym sam jeden tylko syndykat w okolicach Gembloux (Belgia) sprzedał swym członkom 750.000 kg. miału siarczanego żelaza.

Zwracamy więc tu uwagę naszych rolników, że i u nas polna gorczyca i łopucha należą do chwastów, które znaczne szkody wyrządzają i że ten łatwy i nie drogi sposób wyzbycia się szkodliwych chwastów możemy jeszcze w tym roku wypróbować choćby na mniejszą skalę.

Korespondencye Redakcyi.

Szanowna Redakcyo!

Jestem członkiem Towarzystwa rolniczego i właścicielką dóbr ziemskich, ponieważ jako kobieta niedoświadczona w gospodarstwie rolnem, ośmielam się Szanowną Redakcyę prosić o łaskawe umieszczenie w dziale „Zapytań i odpowiedzi“ następujących zapytań, a może który z Panów Obywateli i Właścicieli dóbr, jako fachowo wykształcony będzie mnię łaskaw objaśnić w następujących zapytaniach:

Mój rządca, który był u mnie przez lat 10, prowadził następujący płodozmian:

1. ugór pastwisko; 2. żyto w nawozie; 3. okopowe strąkowe i część jarego zboża; 4. po strąkowym i jarym ozimina, a po okopowym jare; 5. konicz; 6. konicz; 7. pszenica; 8. owies. Pszenice były zawsze liche, tak, że nieopłaciły nawet robotnika. Ziemia jest częścią ił, glina zimna i nieprzepuszczalna. Teraźniejszy rządca chce płodozmian w następujący sposób zmienić:

1. Ugor obsiany mieszankami strąkowemi i część okopowych, wszystko w całym nawozie; 2. po mieszankach i strąkowym oziminy, po okopowym jare; 3. Konicz; 4. Konicz; 5. pszenica a pół nawozu; 6. okopowe i mieszanki; 7. ozimina po mieszankach, strąkowe po okopowych; 8. owies.

Proszę bardzo Panów fachowców o objaśnienienie w następnym numerze, który płodozmian jest odpowiedniejszy?

Z szacunkiem *S. Rylska*
właścicielka Szalowej.

Sprawy bieżące.

† Izabella z Kropiwnickich Ryfowa współpracowniczka wielu rolniczych pism warszawskich, zmarła w swym majątku Prażmowie, znanym w Królestwie z hodowli drobiu i postępowego gospodarstwa.

Prof. Władysław Lubomęski, członek Komitetu c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego ustępuje z katedry z końcem bieżącego roku szkolnego. Studyum rolnicze Uniwersytetu Jagiellońskiego zaproponowało c. k. Ministerstwu rolnictwa zawarcie na lat trzy umowy z p. Ludwikiem Żeleńskim, dotychczasowym jeneralnym pełnomocnikiem Zdzisława hr. Tarnowskiego o objęcie wykładów administracyi rolniczej.

P. Maryan Lisowiecki z Chłopie pod Jarosławiem, członek Komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego obejmuje z dniem 1 lipca 1904 roku administracyę dóbr Dzikowskich, Mędrzechowskich i Sędziszowskich, Zdzisława hr. Tarnowskiego w charakterze jeneralnego pełnomocnika.

Dostawy wojskowe. C. k. intendantura I korpusu ogłasza wykaz zapotrzebowania na rok 1905, a mianowicie w przybliżeniu potrzeba dla Krakowa 270 wagonów żyta, 500 owsa, dla Tarnowa 52 żyta, 90 owsa, dla Bochni 48 wagonów owsa, dla Niepołomic 24 wagonów owsa, a oprócz tego wykaz obejmuje wielkie ilości siana i słomy. Producenci mają wnosić oferty na żyto i owies zebrane wyłącznie w własnem gospodarstwie między 15 września, a 15 października, ewentualnie mogą wcześniej.

Wycieczka naszych rolników. Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie organizuje wspólną wycieczkę rolników do Saksonii pod kierunkiem prof. Mikułowskiego-Pomorskiego, która wyrusza ze Lwowa 20 czerwca i w ciągu 7—8 dni ma zwiedzić kilka wybitnych gospodarstw produkujących nasienie, gospodarstwo bezobornikowe, kilka gospodarstw mlecznych, folwark doświadczalny w Lauchstädt i t. d.

Pełne posiedzenie państwowej Rady rolniczej odbędzie się 28 maja we Wiedniu i na porządku dziennym ukonstytuowanie się i wybór rozmaitych komisyi dla spraw handlowo-politycznych, dla kartelów, rewizyi regulaminu, statystyki rolniczej, obdłużenia hypotecznego i t. d.

Polskie Towarzystwo gorzelnicze. Technicy gorzelniani urządzają wspólną wycieczkę na wystawę spirytusową do Wiednia w dniu 28 maja b. r. pod kierownictwem przewodniczącego tegoż Towarzystwa p. Antoniego Jenika.

Punkt zborny dworzec kolejowy w Krakowie przy pociągu odjeżdżającym do Wiednia w dniu 28 b. m. przed godziną 8-mą rano.

Uczestnicy wycieczki powrócą na dzień 1 czerwca b. r. do Krakowa, by wziąść udział w Walnem Zgromadzeniu członków Polskiego Towarzystwa gorzelniczego, które na tenże dzień w Krakowie naznaczone zostało.

Zebranie to będzie bardzo interesujące z uwagi na rozprawy zawodowe i referaty, jakie się na niem rozwiną na temat oglądanych na wystawie najnowszych postępów techniki gorzelnianej.

Warszawskie Towarzystwo melioracyjne. Zapoczątkowana przed dwoma laty w sekcyi rolnej myśl zawiązania Towarzystwa melioracyjnego zbliża się do urzeczywistnienia, w tych dniach bowiem dzięki staraniom radcy Eustachego Dobieckiego, doręczona została założycielom ustawa, zatwierdzona w dniu 1 kwietnia n. st. przez ministra rolnictwa i dóbr państwa. Ustawa nowego Towarzystwa pierwszorzędnego dla naszego rolnictwa znaczenia, wzorowana jest na ustawie normalnej syndykatów rolniczych, z niektóremi niezbędnemi zmianami i uzupełnieniami.

Paragraf pierwszy, określający cel i zadanie towarzystwa brzmi: Warszawskie Towarzystwo melioracyjne projektuje i wykonywa z polecenia i na koszt swych członków wszelkie potrzebne w ich dobrach melioracye rolne, jakoto: drenowanie, irrygacye, osuszanie pól i t. p., oraz urządza gospodarstwa rybne i organizuje wszelkiego rodzaju specyalne gałęzie rolnictwa. Prócz tego Towarzystwo ułatwia rolnikom wyjednanie pożyczek na melioracye z ministerstwa rolnictwa i innych instytucyj kredytowych lub w miarę środków udziela kredytu z własnych funduszów. Towarzystwo ma prawo przeprowadzić melioracye i u właścicieli dóbr nie będących członkami Towarzystwa i o ile będzie rozporządzać dostatecznemi siłami technicznemi i finansowemi, Towarzystwu służy prawo otwierania biur technicznych, a agentur w dziesięciu gub. Królestwa Polskiego, rozszerzenie zaś działalności na gubernie Cesarstwa zależnem jest od pozwolenia ministerstwa rolnictwa i dóbr państwa (§ 2). Odpowiedzialność pieniężna członków za operacye Towarzystwa, ograniczona jest wyłącznie do wpłaconych udziałów (§ 3). Członkami Towarzystwa mogą być właściciele ziemscy, dzierżawcy, zarządzający, kultur-technicy i wogóle osoby zajmujące się rolnictwem w rejonie działalności Towarzystwa. Członek Towarzystwa wnosi co najmniej jeden udział stu rublowy i dziesięć rubli wpisowego. Liczbę członków zarządu (najmniej trzech) oznacza ogólne zebranie.

Dyrektora zarządzającego wybiera zarząd z pośród swego grona, lub z osób postronnych, obeznanych dobrze z prowadzeniem robót melioracyjnych. Czysty zysk, osiągnięty z operacyi Towarzystwa, dzieli się w sposób następujący: 10% przeznacza się na fundusz rezerwowy do czasu jego uzupełnienia do 50% kapitału obrotowego, z pozostałej reszty wypłaca się dywidendę od udziałów, nie przenoszącą 8% od kapitału. Z reszty jaka mogłaby się okazać, przeznacza się 20% na dodatkowe wynagrodzenie zarządu i urzędników, a 80% rozdziela się pomiędzy stowarzyszonych, w których dobrach pro-

wadzone były w danym roku melioracye proporcyonalne do zapłaconych przez nich sum.

Założycielami Towarzystwa melioracyjnego są: Stanisław Chełchowski, Stanisław hr. Łubieński, Eustachy Dobiecki, Ludwik Górski, Józef Ostrowski, Adam Łuniewski, Stanisław Jędrzejewski, Aleksander Nowicki, Władysław Grabski, Aleksander Karszo-Siedlewski, Stanisław Janicki, Stanisław Dzierzbicki. Zebranie założycieli zwołane będzie wkrótce w celu przystąpienia do szybkiego zorganizowania nowego a wielce pożytecznego Towarzystwa. Spodziewanem jest zebranie na początek kapitału zakładowego sto tysięcy rubli, dzisiaj już bowiem kilku wybitnych ziemian objawiło chęć przystąpienia z większą liczbą udziałów. Na najbliższem posiedzeniu sekcyi rolnej dnia 9 b. m. p. St. Janicki znany inżynier kultury rolnej i właściciel ziemski wypowie odczyt o znaczeniu i zadaniach Towarzystwa melioracyjnego, w celu zapoznania z tą sprawą szerszego ogółu ziemian. *(Gazeta rolnicza).*

Deszcze na Węgrzech, które spadły ostatnimi dniami obniżyły ceny pszenicy w Budapeszcie, która pod wpływem wiadomości o posusze poszła znacznie w górę.

Kartel fabrykantów cukru rozbił się z powodu trudności porozumienia się między rafinerami, a innymi grupami producentów cukru. Niepodobna dziś przewidzieć, jak rozbicie się kartelu oddziała na stanowisko Przeworska.

Stan zasiewów w zachodniej części kraju w miesiącu maju przedstawia się stosunkowo bardzo pomyślnie. Relacye sprawozdawcze rokują dotychczas na ogół ładne zbiory. Suchy i zimny kwiecień jak z jednej strony ułatwił rychłe uskutecznienie robót wiosennych i wykonanie zasiewów, tak z drugiej opóźnił wegetacyę tak ozimin jak i jarzyn; drugą połowę maja ze względu na częste opady należałoby uznać za bardzo sprzyjającą wegetacyi z uwagi na wzmocnienie się roślin i rozkrzewienie, o ile za chłodna temperatura nie powstrzymuje wzrostu. Rzepaki przedstawiają się wszędzie pomyślnie, znajdują się w pełnym kwiecie a niekorzystnie mogą się odbić na nich zimna z drugiej połowy maja, które przez przedłużanie okresu kwitnienia spowodują nierównomierne, dojrzewanie strąków.

Co do ozimin, to sprawozdania oznaczają stan tychże jako dobry a miejscami jako wyborny, tylko w okolicy Strzyżowa, Nowego Sącza, Kolbuszowy i Brzeska nietylko żyta ale i pszenice przedstawiają się średnio a nawet częściowo miernie. U włościan oziminy przedstawiają się jako rzadkie a ze względu na pszenice, które niezbyt silnew eszły w zimę, obecną chłodną a wilgotną porę należy uważać za korzystną. Zasiewy wiosenne z powodu suchej pory podczas siewu wzeszły nierównomiernie i dopiero teraz wyrównują się, dlatego większość sprawozdań oznacza stan zbóż jarych częściowo jako średni a częściowo jako dobry. Do średnich zaliczyć należy w pierwszym rzędzie Mieleckie, Tarnobrzeskie, Ropczyckie, Brzeskie, Jasielskie, Krośnieńskie, Strzyżowskie, Kolbuszowskie, i miejscami Wadowickie, Bialskie, natomiast w okolicach podgórskich, w Nowo-Sądeckiem, Nowo-Tarskiem oraz w południowej części Limanowskiego, stan zasiewów jarych uważają za mierny. Co do okopowych, to ziemniaki wszędzie już wysadzono i prawie wszędzie poczynają wschodzić, buraki cukrowe (uprawiane jak wiadomo w niewielkiej odległości od Przeworska) po większej części otrzymały już pierwsze motyczenie a w połowie plantacyi także już spojedynkowane zostały, stan buraków cukrowych uważają tam za zadowalniający; buraki pastewne przedstawiają się dobrze. Nieco mniej pomyślnie brzmią sprawozdania o stanie koniczyny i łąk. W okolicach podgórskich, na stoku Karpat, koniczyny przedstawiają się stosunkowo dobrze, natomiast na nizinach wszędzie słychać narzekania na średnie a nierzadko i mierne koniczyny, które wobec zimnej pory trzymają się jeszcze u ziemi i jakkolwiek nie można ich na ogół nazywać rzadkiemi, przecież nie przedstawiają się pomyślnie. To samo dotyczy i łąk, które zwłasza w tych okolicach, gdzie w roku ubiegłym powódź zrządziła znaczne szkody, wskutek prawdopodobnie zbyt długiego zalewu powodziowego znacznie się przerzedziły i zaczynają okazywać nawet trawy kwaśne, jakich przedtem nie posiadały. W okolicach natomiast, które przez zeszłoroczne klęski mniej ucierpiały, stan łąk uważają średnio-dobry, podczas gdy pospolicie łąki nie rokują obfitych sianokosów.

Folwark dla studyum rolniczego. Dobra Mydlniki pod Krakowem zakupiło grono osób, których pełnomocnikiem jest prof. dr. Kazimierz Rogóyski z zamiarem urządzenia tego majątku w sposób odpowiadający potrzebom Studyum rolniczego, poczem rząd ma Mydlniki przejąć na siebie. Fakt ten powinien wpłynąć dodatnio na frekwencyę, ponieważ kupno folwarku podniesie niewątpliwie poziom uzdolnienia uczniów, do wykonywania w praktyce zawodu rolniczego. Zwiększenie frekwencyi jest także i z tego względu pożądanem, że obecnie zapotrzebowanie rolników z wyższymi studyami przewyższa znacznie liczbę słuchaczów corocznie kończących Studyum rolnicze. Znaczenie tego folwarku będzie przedmiotem odczytu, który prof. Rogóyski wygłosi na Walnem Zgromadzeniu krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Ceny mięsa, które od dłuższego czasu stale szły w górę, doznały w Wiedniu zniżki o 1 kor. na 100 kg. żywej wagi, natomiast pszenica wykazuje w Budapeszcie silny wzrost cen.

Zboża.

	Maj	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Kraków	24	18.00—18.40	13.90—14.20	14.00—14.50	13.20—13.90
Lwów	25	16.50—17.00	13.00—13.50	11.50—13.00	11.40—12.00
Tarnów	13	17.00—18.00	13.50—14.00	13.00—14.00	13.00—13.50
Podwołoczyska.	11	15.80—17.20	10.80—12.20	9.60—11.00	9.20—10.00
„ ros. bez cła	11	13.80—14.70	9.60—10.00	8.00— 9.50	8.50— 9.00
Wiedeń	24	15.70—16.60	12.50—13.90	13.20—16.00	11.60—12.80
Peszt	24	16.60—17.10	13.54—13.56	00.00—00.00	10.80—10.90
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Berlin	24	16.83—17.93	12.80—13.73	10.60—14.20	11.00—15.00
Poznań	24	14.60—18.00	11.20—13.00	11.60—13.90	11.90—13.20
Wrocław	24	14.80—18.00	11.70—13.80	11.30—13.30	11.90—12.80
Ceny w markach za 100 *kg.*					
Warszawa . . .	20	6.40—6.70	4.30—4.65	4.20—4.30	3.10—3.50
Ceny w rublach za korzec.					

Jęczmień pastewny. Wiedeń 24/V 11.00—11.60 K. **Lwów** 25/V 10.80—11.20 K. za 100 kg.

Jęczmień na krupy. Kraków 24/V 12.80—13.40 K. **Wiedeń** 24/V 11.60—12.30 K. za 100 kg.

Kukurydza. Kraków 24/V 13.70—13.90 K. **Wiedeń** 24/V stara 00.00—00.00 K., nowa 11.00—11.40 K. **Lwów** 25/V 12.50—13.00 K. **Peszt** 24/V 10.20—10.30 K. **Tarnów** 13/V 15.00—16.00 K. za 100 kg.

Hreczka. Kraków 24/IV 16.00—17.00 K. **Tarnów** 13/V 16.00—17.00 K. **Lwów** 26/IV 00.00—00.00 K. za 100 kg.

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Kraków 24/V 17.00—24.00 K. **Wiedeń** 24/V 12.00—24.00 K **Lwów** 25/V 15.50—22.00 K. **Tarnów** 13/V 16.00—24.00 K. za 100 kg.

Fasola. Kraków 24/V 19.00—26.00 K. **Wiedeń** 24/V drobna 18.50—20.50 K., długa i płaska 19.50—23.00 K., pstra 13.00—15.00 K. **Tarnów** 13/V 16.00—19.00 K. za 100 kg.

Wyka. Kraków 24/V 11.00—11.50 K. **Lwów** 25/V 11.50—12.00 K.

Chmiel. Wiedeń 17/V zatecki miejski 375—395 K., zatecki okoliczny 375—395 K., anschauer czerwony 295—310 K., zielony 235—255 K. za 50 kg. **Lwów** 25/V 150—165 K. za 56 kg.

Rzepak. Kraków 3/V 19.40—20.50 K. **Lwów** 25/V 18.30—18.80 K. **Wiedeń** 24/V 22.40—22.80 K. **Praga** 0/I 00.00—00.00 K. **Peszt** 24/V 22.00—22.20 K. **Tarnów** 13/V 18.50—19.00 K. za 100 kg.

Ziemniaki. Kraków 24/V 4.40—5.20 K. za 1 Hl. **Wiedeń** 17/V 5.00—6.00 K. **Tarnów** 13/V 5.50—6.00 K. **Lwów** 26/IV 00.00—00.00 K.

Koniczyna czerwona. Kraków 10/V 00.00—000.00 K. **Lwów** 25/V 130.00—150.00 K. **Podwołocz. galic.** 1/V 000.00—000.00 K. **Podwołocz. ros.** 1/V 00.00—000.00 K. bez cła. **Wiedeń** 13/V styryj. 130.00—140.00 K., średnia jakość 110.00—120.00 K., gruboziarnista czysta 100.00—110.00 K. za 100 kg.

Koniczyna biała. Kraków 10/V 000.00—000.00 K. **Lwów** 18/V 130.00—160.00 K. **Wiedeń** 25/V 140.00—180.00 K. za 100 kg.

Buraki. **Wiedeń** 13/V żółte, okrągłe 40.00—44.00 K. Mamuthy długie czerwone 52.00—56.00 K., flaszowate żółte i czerwone 48.00—52.00 K. za 100 kg.

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. **Wiedeń** 24/V galicyjskie prima 72.00—76.00 K., secunda 67.00—71.00 K., tertia 60.00—66.00 K. za 100 kg. żywej wagi. Spęd z Galicyi 373 sztuk.

Nierogacizna. **Wiedeń** 17/V prima 99.00—106.00 K., tłuste 106.00—111.00 K. za 100 kg. żywej wagi.

Miejska centralna targowica na bydło w Krakowie 27/V. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 624 sztuk, 317 cieląt, owiec i kóz 0, 189 nierogacizny. Płacono za woły 70—74 K., za bydło zaś nieopasowe po 58—72 K. za 100 kg. żywej wagi. Za cielęta płacono 30—50 K. za sztukę, a za owce od 00—00 K. za sztukę. Za nierogaciznę płacono po 120—130 K. za 100 kg. rzeźnej wagi (bitych sztuk). Targ ożywiony.

Masło. **Wiedeń** 24/V deserowe 2.40—2.50 K., wiejskie 2.20—2.30 K., zwykłe targowe 1.60—2.00 K. **Kraków** 24/V targowe 2.00—2.20 K. za 1 kg. **Hamburg** 20/V stołowe I klasy 196.00—216.00 M., II klasy 184.00—192.00 M., III klasy 176.00—184.00 Marek za 100 kg. **Berlin** 21/V dworskie i spółkowe, prima 206.00—212.00 M., secunda 200.00—208.00 M., tertia 192.00—200.00 Marek za 100 kg.

Jaja. **Wiedeń** 20/V prima 40—41 sztuk, secunda 42—43 sztuk, konserwowanych w wapnie 00—00 sztuk za 2 K. **Kraków** 24/V 2.40—3.00 K. **Berlin** 19/V 2.65—2.85 M. za kopę.

Spirytus.

Wiedeń 20/V surowy 75% 46.60—47.00 K., rafinowany 90% bez opłaty 138.25—138.50 K.

Lwów 25/V gotowy paritas Tarnopol 40.80—41.00 K.

Kraków 24/V okowita z opłatą na 75% Tral. 150 K., spirytus z opłatą na 95% Tral. 190 K. za Hektolitr.

Pasza.

Siano. **Kraków** 24/V 5.60—7.80 K. **Tarnów** 13/V 6.00—6.50 K. **Wiedeń** 13/V 4.20—6.00 K. za 100 kg.

Koniczyna. **Kraków** 24/V 8.40—8.80 K. **Wiedeń** 13/V 4.00—7.00 K. za 100 kg.

Słoma. **Kraków** 24/V 4.40—4.80 K. **Tarnów** 13/V 3.80—4.00 K. **Wiedeń** 13/V 4.00—4.40 za 100 kg.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

L. 2355.

KONKURS.

Komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego ma do umieszczenia na subwencyjną stacyę kasztanowatego 161 ctm. mierzącego anglo-oryentalnego ogiera „Jaki-Taki“ ur. 12 maja 1901 z Krydy po Mont Rose.

Warunki otrzymania tego ogiera są następujące: 1) Hodowca, któremu Komitet przydzieli ogiera winien być członkiem Towarzystwa rolniczego; 2) Hodowca taki winien ogiera obejrzeć na miejscu w stajni p. Maryana Jędrzejowicza w Dylęgówce poczta Hyżne st. kol. żel. Rzeszów i wnieść tylko w tym wypadku podanie, jeśli uzna ogiera za zupełnie odpowiedniego na stacyę u niego założyć się mającą; 3) Hodowca, któremu Komitet przydzieli ogiera „Jaki-Taki“ winien wnieść do kasy Komitetu tytułem 25% zwrotu ceny kupna kwotę 600 kor. i na swój koszt sprowadzić ogiera z Dylęgówki do siebie; 4) Przez przeciąg czterech lat ogier „Jaki-Taki“ pozostaje własnością funduszu subwencyjnego c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego; 5) Hodowca winien jest ogierem „Jaki-Taki“ stanowić rocznie 30 klaczy obcych i w tym celu winien się postarać o licencyę dla ogiera w mowie będącego; 6) Po czterech latach i po wypełnieniu warunków zawrzeć się mającej „umowy“ ogier „Jaki-Taki“ przechodzi na wyłączną własność hodowcy.

Podania należy wnosić najpóźniej do 25 czerwca r. b. z oświadczeniem, że petent ogiera widział i uznał go za odpowiedniego.

Kraków, 25 maja 1904.

Z Komitetu c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

L. 2525/16.

OGŁOSZENIE.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie udzielać będzie subwencyi na budowę wzorowych gnojowni włościańskich, względnie na odpowiednią przeróbkę stajni (przez pogłębienie, w celu utrzymywania nawozu pod bydłem). Subwencya na gnojownie przeznaczona jest na pokrycie kosztów materyału i wybudowania, zaś subwencya przy przerobie stajni polegać będzie na poniesieniu przez Komitet kosztów przeróbki.

O subwencyę ubiegać się mogą tylko członkowie Towarzystw rolniczych okręgowych.

Prośby o subwencyę mają być wnoszone za pośrednictwem Towarzystw rolniczych okręgowych. W prośbach wyszczególnić należy obszar gruntu, łąk i roli, ilość bydła, stan budynków gospodarczych, oraz załączyć deklaracyę, na mocy której zobowiązuje się właściciel subwencyonowanej gnojowni do utrzymywania takowej w stanie nienagannym przez lat trzy.

Wypłata przyznanej subwencyi nastąpi przez Towarzystwa okręgowe w połowie po zwiezieniu materyału, a w połowie po wykonaniu budowy. Bliższych wyjaśnień udzielą Towarzystwa rolnicze okręgowe.

Kraków, dnia 10 czerwca 1903 r.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

KONKURS.

Na uczczenie jubileuszu Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I. ustanowiliśmy stypendyum w rocznej kwocie 480 K. dla kształcenia praktycznych stawniczych. Zarząd dóbr J. W. P. Augusta hr. Potockiego w Zatorze ofiarował nam na ten sam cel wspaniałomyślnie kwotę 200 K., wskutek czego stypendyum wynosi obecnie 680 K., a stypendysta pobierać będzie miesięcznie 57 K. z dołu.

Celem nadania w r. 1905 tegoż stypendyum rozpisuje się niniejszem konkurs.

Za zezwoleniem zarządu dóbr JWP. Augusta hr. Potockiego odbędzie stypendysta naukę i praktykę w gospodarstwie rybnem w Zatorze, w czasie od 1 stycznia 1905 do końca roku 1905 i otrzyma od zarządu bezpłatne mieszkanie.

Stypendysta ma się poddać przez cały czas praktyki bezwarunkowo kierownictwu zarządu dóbr w Zatorze i wypełniać ściśle wszystkie dane sobie wskazówki i instrukcye i pracować przez cały czas z jak największą pilnością, aby mógł przyswoić sobie wszystkie wiadomości dla praktycznego stawniczego potrzebne.

Wypłata przyznanego stypendyum nastąpi za pośrednictwem zarządu dóbr w Zatorze ratami miesięcznemi po 57 K. z dołu. W razie nagannego sprawowania się utraca stypendysta stypendyum i nie otrzyma świadectwa odbytej praktyki.

Po odbyciu nienagannem praktyki do końca roku 1905 otrzyma stypendysta od zarządu dóbr w Zatorze świadectwo, które potwierdzi Wydział krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie.

Podanie o nadanie stypendyum, własnoręcznie przez ubiegającego się napisane, ma być wniesione do końca listopada 1904 do Wydziału krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie, ulica Mikołajska 2, i dołączyć do niego należy:

1) Metrykę urodzin wykazującą, iż kandydat ukończył przynajmniej 18 rok życia.

2) Świadectwa wykazujące, iż kandydat ukończył co najmniej szkołę ludową z dobrym postępem, lub że jest uczniem szkoły wydziałowej.

Kandydaci z ukończoną niższą szkołą rolniczą będą mieć przed innymi pierwszeństwo.

3) Świadectwo lekarskie, wykazujące, iż kandydat jest zupełnie zdrowym i silnym.

4) Świadectwo moralności i nienagannego życia, wystawione przez właściwy urząd parafialny.

Ubiegający się otrzyma na swe podanie odpowiedź na piśmie w ciągu miesiąca grudnia 1904 r.

Kraków, w kwietniu 1904.

Wydział krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie.

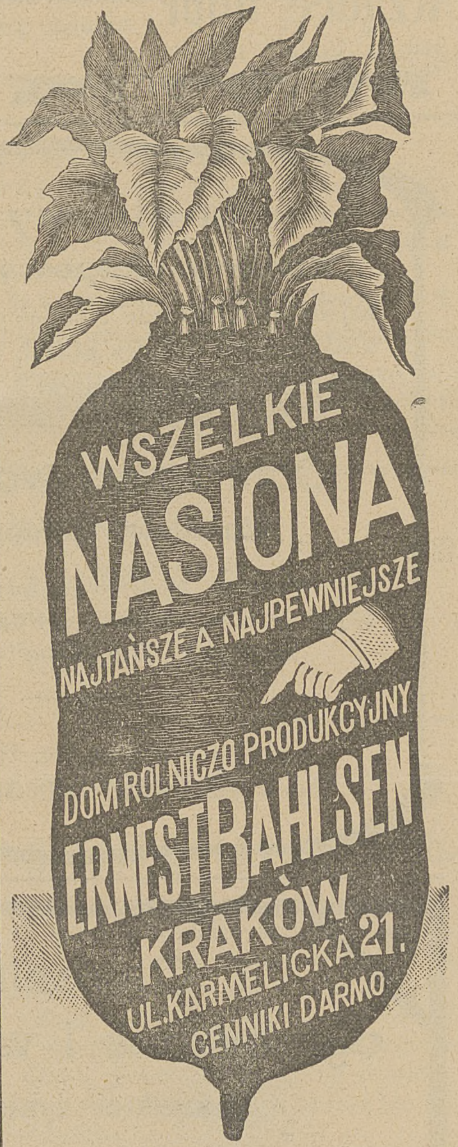
Łubin niebieski, 50 cetnarów metrycznych na sprzedaż po 4 złr. za 100 kilo bez worka loco Biecz. — Zarząd dóbr Święcany poczta Biecz.

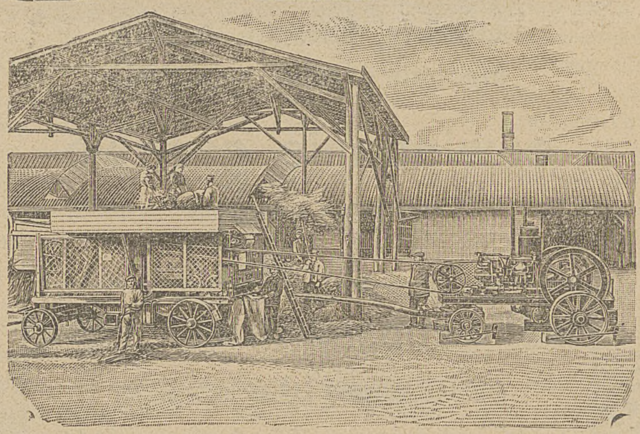
Poszukuję natychmiast

Folwarku do wydzierżawienia

pod Krakowem około 150 morgów,

Zgłoszenia S. T. do Redakcyi *„Tygodnika Rolniczego“.*





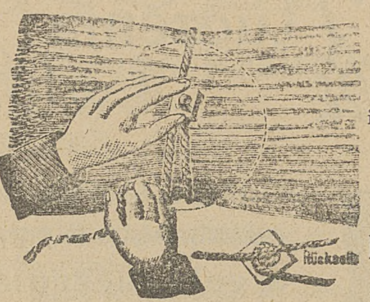
Najtańszy motor dla każdego rolnika.

LANGEN & WOLF

WIEDEŃ X, LAXENBURGERSTRASSE 53.

Dostarczają sławne oryginalne **„Otto“** Petrolin Locomobile.

Szpagat do szybkiego wiązania snopków



1.5 m długi, 5 mm gruby za 1000 sztuk 12 koron

loco Wiedeń, zarówno jak i wszelkie wyroby powroźnicze dostać można w

Wiedeńskiej parowej fabryce

pod firmą

Ludwik Machowsky

Wiedeń I Operngasse 4.

Mleka około 200 litrów dziennie z okolic odległych najwyżej 2 godziny drogi koleją od stacyi kolejowej Chabówka, przyjmie i prosi o zgłoszenia: Z. J. Nr. 25. Lwów, poste restante główna poczta.

Kosiarki żniwiarki, wiązałki

słynnej fabryki amerykańskiej

„MASSEY-HARRIS“

odznaczone najwyższemi nagrodami konkursowemi dostarcza wyłącznie:

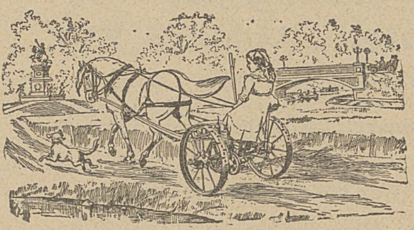
Dom rolniczy

ERNEST BAHLSEN, KRAKÓW

na bardzo dogodnych warunkach.

Specyalne oferty na żądanie.

Poszukuje się młodego, wolnego od wojska, fachowca mleczarskiego, obznajomionego z centryfugami **„Alfa Separator“**, kwalifikującego się do sprzedaży powyższych narzędzi tak w miejscu jak i w podróży. — Oferty z odpisami świadectw adresować do: S. A. Bubera Synów we Lwowie, Grodecka l. 20.



Kosiarki, Grabiarki, Żniwiarki

»IDEAL«

oryginalne amerykańskiej firmy:

»Deering Division International Harvester & Co. w Chicago«

poleca

Towarzystwo roln. okręg. w Wieliczce.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.